



# "Człowiek, który zabił Don Kichota"

*Fahrenheit Crew*



Reżyser Toby Gisoni (Adam Driver) powraca do niewielkiego hiszpańskiego miasteczka, gdzie kilka lat wcześniej starał się nakręcić film o Don Kichocie. Obraz zmienił życie nie tylko Gisoniego, lecz również obsady biorącej w nim udział; chociaż niekoniecznie w sposób, jaki by tego chcieli. Na przykład, jeden z aktorów (Jonathan Pryce) sądzi teraz, że rzeczywiście jest Donem Kichotem. A Toby Gisoni to jego wierny druh, Sancho Panza...

Po niemal dwudziestu latach od przystąpienia do pracy, a trzydziestu od powstania pierwszego projektu, Terry Gilliam w końcu osiągnął swój cel i zdołał nakręcić *Człowieka, który zabił Don Kichota* (*The Man Who Killed Don Quixote*). Przez lata nie tylko dynamicznie zmieniał się skład osobowy aktorów, lecz również ewoluował sam pomysł na opowieść; na co zresztą znaczący wpływ miały doświadczenia amerykańsko-brytyjskiego reżysera.